

Dzień Pracownika Handlu

Z okazji przypadającego na 2 lutego Dnia Pracownika Handlu składamy wszystkim pracownikom handlu wszystkim, co najlepsze, a przede wszystkim satysfakcji z pracy i... pełnych pótek (i to pełnych nie bułki, lecz autentycznych towarów).

Redakcja
„Echa Chełmka”

Echo Chełmka

DWUTYGODNIK ZAŁOGI
POŁUDNIOWYCH Zakładów Przemysłu Skórzanego „CHEŁMEK”

Chełmek * Będzin * Jastrzębie Zdrój * Jaworzno-Szczakowa * Kęty
* Kraków * Łodygowice * Oświęcim * Skoczów * Żywiec

Rok 54
Nr 2 (1112)
1988-01-25

WAŻNE DECYZJE WSPÓLNYCH OBRAD

Wspólne posiedzenie Egzekutywy KZ PZPR i Plenum związku zawodowego odbyło się 7 stycznia br. Uczestniczyli w nim przedstawiciele kierownictwa przedsiębiorstwa z dyrektorem mgr. B. Grzesikiem. Spotkanie w takim gronie podjętym było ważnością spraw wymagających zatwierdzeń i podjęcia ważnych decyzji.

Zatwierdzono harmonogram czasu pracy zakładu i oddziałów terenowych na rok bieżący, ustalając jednocześnie warunki pracy za pracę w dodatkowe soboty — m.in. podwyższono dodatek specjalny do kwoty 800 zł.

Pozytywnie zaopiniowano podstawowe zadania planowe zakładu na br. — ilość obuwia — 4.770 tys. par, wartość sprzedaży — 14.798 mln zł, wskaźnik obuwia I gat. — 95 proc. Jednocześnie zobowiązano administrację zakładu do podejmowania takich dodatkowych działań w zakresie zwiększenia usług i obniżania kosztów, które pozwolą na wzrost korzyści finansowych zakładu.

Zaakceptowano program akcji „Zima '88” przedstawiony przez Dział Socjalny, który organizuje dwa turnusy zimowiska dla młodzieży szkolnej w Międzybrodziu, obóz zimowy dojazdowy do Przelękowa oraz cykl imprez kulturalno-wypoczynkowych na terenie miasta. Ponadto powołano specjalną komisję, która jeszcze w styczniu zaprojektować miała modyfikacje zakładowego systemu wynagradzania dotyczące w szcze-

gólności premii motywacyjnej, plac za produkcję wyrobów o obniżonej normie jakościowej oraz premii za produkcję eksportową.

Na koniec przyjęto informację Działu Plac o zamiarze przeprowadzenia wśród załogi akcji mającej na celu podwyższenie składki indywidualnego ubezpieczenia na życie. Szczegóły wkrótce. (r)

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA

17 stycznia 1945 roku Dowódca I Armii Wojska Polskiego gen. dyw. Stanisław Popławski złożył rządowi polskiemu historyczny meldunek: Warszawa wolna. Zanim to nastąpiło 14 stycznia na pozycje niemieckie na zachodnim brzegu Wisły spadła huraganowa nawała ognia artyleryjskiego. Ruszyły do natarcia związki taktyczne I Frontu Białoruskiego, w skład którego wchodziła I Armia Wojska Polskiego.

Główne zgrupowania I Armii WP 1 i 3 Dyw. Piech. i I Brygadą pancerną sforsowały Wisłę nacierając na południe od Warszawy. Tej samej nocy w rejonie Bielni, Sierkierki i Wilanowa forsują Wisłę 6 Dyw. Piechoty. Przygotowania do forsowania Wisły były bardzo starannie przygotowane tak przez Sztab Wydziału jak i Sztab m. j. 18 p. p.

Mając za sobą przygotowania z wyszkolenia bojowego, oficerowie prowadzili szkolenie polityczne, przestrzegając szczególnie przed szpiegami hitlerowskimi w pasie przyfrontowym. Jak gąbry na iraniu po spokojnym dniu po wymianie stanowisk z 4 Dyw. Piechoty w godzinach popołudniowych odezwali się głośnikami do niemieckiej strażnicy. Po kilku taktach skocznej muzyki odzywają się po polsku z tamtej strony „Zołnierze 18 pułku piechoty! Przechodźcie na naszą stronę, gwarantujemy Wam

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Uwaga, nauczyciele i rodzice!!

Konkurs „Toruń '88”

SZANSĄ DLA NASZYCH DZIECI

Od dziesięciu już lat co dwa lata w Toruniu w Galerii Plastycznej Twórczości Dziecka odbywa się wielki konkurs plastyczny dla dzieci nie tylko polskich. Jest to wielka szansa dla dzieci uzdolnionych plastycznie. Niewiele jest bowiem konkursów umożliwiających tak rzetelną konfrontację uzdolnień. Dlatego też zwracamy uwagę rodziców i — zwłaszcza!! — nauczycieli na wielką szansę. Otóż organizatorami tego konkursu są Biuro Kultury i Sztuki, w obecnym VI już Biennale „Toruń '88” uczestniczyć mogą dzieci i młodzież w wieku 5—16 lat. Należy przygotować prace w dowolnej formie i dowolnej technice plastycznej na jeden z podanych przez organizatorów tematów. Jednym (głównym) jest przeszłość rodziny uczestnika, a więc przodków młodego artysty, a więc prace winny mówić o historii rodziny, ilustrować sceny z ich życia, ich pracę, obyczaje, ówczesną modę, komunikację itp. Temat drugi — niejako zbiorowy — jest prezentacją dorobku ogniska plastycznego (szkoły, klasy) do którego autor uczęszcza. Prace należy nadsyłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia br. z opisem (na odwrocie każdej pracy) zawierającym nazwę i adres placówki (klasy, szkoły), kraj, imię i nazwisko autora, wiek, płeć, imię i nazwisko pedagoga prowadzącego zajęcia plastyczne oraz rodzaj techniki — pod adres: Galeria i Ośrodek Plastycznej Twórczości Dziecka, Oddział Muzeum Okręgowego, Rynek Nowomiejski 17, 87-100 Toruń. Istotnym jest nie tylko fakt uczestnictwa oraz możliwość międzynarodowych nagród, lecz i to, że wszystkie prace wejdą w skład zbiorów galerii i będą systematycznie wykorzystywane. Dodatkową więc satysfakcją podczas wizyty w Toruniu, może być spotkanie swojej własnej pracy w tej Galerii i to niekoniernie w najbliższym roku.

Zachęcamy wszystkich nauczycieli nauczania początkowego oraz wychowanie plastyczne do przygotowania swych wychowanków do uczestnictwa w konkursie, a szkoły do wystąpienia najlepszych prac. Taką samą zachętę kierujemy pod adresem rodziców. Jest to naprawdę duża szansa dla uzdolnionych dzieci.

(ES)

DRODZY CZYTELNICY!!

Przyzwyczajaliśmy już chyba Was do określonego poziomu naszego „Echa”. Jest więc nam nieco przykro poinformować Was, iż stan znany Wam dotąd musi nieestety ulec zmianie. Chełmecka drukarnia od miesięcy nie była w stanie dotrzymać terminowości druku. Nie mam osądzać, czy była to czyjaś nieperadność, indolencja lub zła wola, czy też tzw. Obiektywne trudności. Nie to jest istotne. Poczynając jednak od tego numeru zmuszeni jesteśmy zmniejszyć objętość. Nie jesteśmy też w stanie odpowiedzieć, czy ten proces swoistej miniaturyzacji utrzyma się na tym poziomie. Dlatego też powoli rezygnować będziemy musieli z szeregu lubianych przez Was stałych pozycji programowych (np. Okolice poetów, kulinarna, zielolecznictwo, sport itp.). Użytkownikom obletnicę (podobno wiążącą), iż stan ten ma być stanem przejściowym obejmującym okres najbliższych miesięcy. Wypada tylko życzyć Wam i sobie, aby była to prawda.

Przemysław Orlik
Redaktor Naczelny „Echa”



Jedną z wyróżniających się uczennic chełmeckiego Technikum Przemysłu Skórzanego jest Jadwiga Bąk z kl. III znana z osiągnięć artystycznych i sportowych.

Informacja związkowa

Jak się nam żyło w roku minionym

Pragniemy się podzielić z Czytelnikami „Echa” przekazaną nam informacją Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Jest to materiał statystyczny, ale ponieważ dotyczy dochodów oraz kosztów utrzymania z pewnością wszystkim zainteresuje. Otóż Zakład Badań i Analiz OPZZ przeanalizował dochody i koszty utrzymania ludności w 3 kwartałach ubiegłego roku. Za ten okres bowiem dane były już w pełni wiarygodne.

Otóż z analizy tej wynika, iż jeśli chodzi o przykłady pieniężne, to były one o 26,5 proc. wyższe niż w analogicznym okresie 1986 roku (wszystkie dane dotyczą porównania 1987 i 1986 roku), przy czym wynagrodzenia za pracę były nie-

minimalnie o 22 proc. wyższe. Natomiast dochody ludności rolniczej wzrosły o 19,7 proc. a przychody pozostałej gospodarki nieuspołecznionej podniosły się aż o 51,4 proc.

Analizując koszty utrzymania stwierdzono, że nastąpił dalszy wzrost kosztów utrzymania na skutek przyspieszonego wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych. W III kwartale 1987 roku w porównaniu do 1986 roku ceny artykułów żywnościowych wzrosły o 32 proc. w tym w handlu uspołecznionym o 23 proc. w sieci handlu nieuspołecznionego aż o 65 proc. Najbardziej wzrosły ceny owoców krajowych o około 250

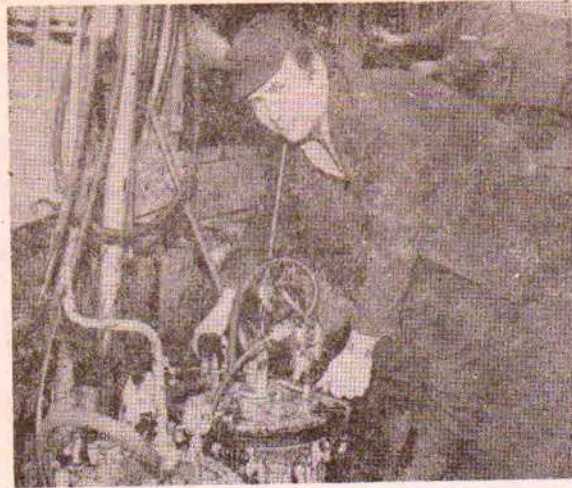
(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

JUBILEUSZ NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Jedną z ciekawszych gazet zakładowych w kraju jest Magazyn Morski „BRYZA” wydawany w Szczecinie jako pismo Polskiej Żeglugi Morskiej, Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, PPDiUR „Odra” i „Transoceanu”. W grudniu ub. roku świętowano w redakcji „Bryzy” piękny jubileusz wydania 300 numeru. Składamy z tej okazji naszym przyjacielom wiele serdecznych życzeń — co najmniej dalszych stu lat równie udanej działalności.

OSZCZĘDZAJ ENERGIĘ ELEKTRYCZNA!

W ZAKŁADZIE GARBARSKIM W OŚWIECIMIU



Po lewej — Roman Motyka przy pracy.
Po prawej — Stanisław Rembessa, bylgadzista-elektryk.



Foto: Jolanta Kocjan

PARADOKS

Jak wynika z materiałów Głównego Urzędu Statystycznego co szósta rodzina w Polsce żyjąca poniżej oficjalnego minimum socjalnego (a więc niemal poniżej granicy minimum biologicznego, na granicy ubóstwa) posiada jednak w swym majątku dobro ogólnie uznawane za przejaw luksusu — a mianowicie samochód. Ot, kolejny polski paradoks...

(GAN)

ESTETA?

Pod koniec ubiegłego roku w przychodni zakładowej w Chelмку nieznaną sprawca pociął firanki wiszące w jednej z przewiązek w ciągające się niemal od połowy wysokości frędzeli. Firanki stały się więc praktycznie nie do użytku. Wandal miał widocznie bardzo dużo czasu i specyficzne poczucie humoru. Szkoda tylko, iż za jego doznania artystyczne przyjdzie zapłacić z naszej wspólnej kieszeni.

(Man)

I SEKRETARZ KW PZPR WŚRÓD OBUWNIKÓW

Miło nam poinformować, że w pierwszych dniach Nowego Roku 1988 — I sekretarz KW PZPR Manfred Gorywoda, wizytując Będzin w związku z jego dalszym rozwojem — sprawy rewaloryzacji centrum Będzina, rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz ochrony środowiska — odwiedził filię naszego kombinatu PZPS „Chelmek” w Będzinie.

Zastępca członka Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR Manfred Gorywoda w bezpośrednich rozmowach z załogą mówiono o warunkach pracy zabezpieczeniu socjalnym oraz możliwości zwiększenia produkcji na rynek wewnętrzny i eksportowej tego producenta obuwia dziecięcego i młodzieżowego.

(Ty)

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

proc. w handlu uspołecznionym i 230 proc. na targowiskach, ceny ryżu wzrosły o 53 proc. a ryb o 80 proc. Ceny artykułów nieżywnościowych wzrosły w porównaniu do III kwartału 1986 roku o około 26 proc. w tym ceny obuwia o około 34 proc., mebli około 39 proc. i opału o 50 proc.

Na wzrost cen usług o około 38 proc. wpłynęły przede wszystkim podwyżki

Tabela 1

Minimum socjalne — wydatki miesięczne (średnia za 3 kw. 1987 r.).

Wyszczególnienie	Gospodarstwo domowe				
	pracownicze			emerytów i renc	
	1-osob.	2-osob.	4-osob.	1-osob.	2-osob.
Wydatki na żywność	7620,4	14903,7	30183,9	5076,8	10968,7
Wydatki pozostałe w tym:	7845,4	12359,2	20823,2	7533,8	11734,0
odzież i obuwie	3057,9	5503,0	9716,8	3057,0	5503,0
mieszkanie	3000,9	4179,4	6648,7	3090,9	4179,4
higiena i ochrona zdrowia	451,7	821,1	1491,0	451,7	821,1
kultura, oświata i wychowan.	885,3	883,9	1412,9	885,3	883,9
transport i łączność	450,6	991,2	1351,3	138,0	276,0
Razem miesięcznie	15496,8	26904,9	51096,3	13110,5	22402,7
Miesięcznie na 1 osobę	15496,8	13492,4	12751,5	12110,6	11201,3

opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej (około 50 proc.), usług w zakresie utrzymania mieszkania (około 82 proc.) oraz usług pocztowych i telekomunikacyjnych (około 41 proc.).

Zmiany cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych spowodowały, że wskaźniki kosztów utrzymania za 3 kwartały 1987 roku były wyższe w rodzinach pracowniczych o około 26 proc. oraz emerytów i rencistów o około 27 proc. Natomiast wynagrodzenie realne

Informacja związkowa

JAK SIĘ NAM ŻYŁO W 1987 r.

3 kwartałów 1987 roku w porównaniu pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej spadły w okresie

z analogicznym okresem 1986 roku przeciętnie o 4,1 proc. Oczywiście, różnie to wyglądało w różnych branżach

Tabela 2

Wskaźnik kosztów utrzymania za 3 kw. 1987 r. w procentach przy podstawie 100% = koszt. utrzym. w 3 kw. 1986 r.

Wyszczególnienie	Gospodarstwo domowe				
	pracownicze			emerytów i renc.	
	1-osob.	2-osob.	4-osob.	1-osob.	2-osob.
Wydatki na żywność	128,6	128,6	130,4	129,6	129,6
Wydatki pozostałe w tym:	139,0	139,9	140,4	137,6	138,0
odzież i obuwie	144,7	143,7	145,7	144,7	143,7
mieszkanie	132,5	131,4	131,4	132,5	131,4
higiena i ochrona zdrowia	145,5	147,0	141,1	145,5	147,0
kultura, oświata i wychowan.	127,8	127,7	130,6	127,8	127,7
transport i łączność	171,7	171,2	166,9	144,2	144,2
Razem miesięcznie	133,7	133,5	134,3	134,1	133,9
Wskaźnik kosztów utrzymania wg GUS — ogółem	136,3	129,2	120,2	127,1	127,1
— bez spożywa alkoholu i wyrobów tytoniowych	122,0	122,0	122,0	126,0	126,0

Dało się zauważyć także szereg niepokojących tendencji. Otóż przy wzroście ogólnej sprzedaży w cenach bieżących o 23,8 proc. i zadawalającym zaopatrzeniu rynku w tłuszcze wieprzowe, jaja, masło i mleko, wystąpiły znaczne niedobory (przynajmniej okresowe) margaryny, serów żółtych, serów twarogowych, ryb i przetworów rybnych, a dostawy towarów nieżywnościowych były także relatywnie niższe np. odbiorników telewizyjnych o 20 proc., obuwia (łącznie z tekstylnym) o 34 proc., ubiorów dla dzieci o 16 — 22 proc., bielizny niemowlęcej o 20 proc., pościeli o 24 proc. Do niekorzystnych zjawisk społeczno-gospodarczych należy zaliczyć także przyspieszony wzrost realnych dochodów nieuspołecznionej gospodarki pozarolniczej i wzrost realnych dochodów w tej grupie społecznej przy spadku realnych dochodów i wynagrodzeń rodzin utrzymujących się z pracy w gospodarce uspołecznionej.

Zasygnalizowane braki w dostawach obuwia stawiają przed naszą branżą nowe, ambitne zadania. Okazuje się, iż rynek krajowy jest nadal rynkiem chłonnym, który nie tak łatwo zaspokoić. Może się nam i naszym konkurentom udać to w tym roku? Warto chociażby spróbować.

Prezentujemy także tabele opracowane przez OPZZ, a omawiające tak istotne zjawisko, jakim jest kwestia minimum socjalnego. Opr. StER

I ETAP II ETAP



Uwaga, Racjonalizatorzy!

Ze względu na zmniejszenie objętości „Echo” zapowiadane materiały dotyczące wynalazczości zamieścimy w następnym numerze.

Komunikat

Urząd Miasta i Gminy w Chelмку informuje, iż w związku z odejściem w 1988 roku przez Ministerstwo Rynku Wewnętrznego od centralnego sterowania dostawami materiałów budowlanych, w województwie bielskim w 1988 roku rozdzielnictwem oraz sprzedażą zlecienną pozostaną nadal objęte na dotychczasowych zasadach następujące materiały budowlane:

- grzejniki aluminiowe „Kęty”,
- blacha ocynkowana,
- wapno hydratyzowane.

Ponadto informujemy, że z dniem 1 stycznia br. odstąpiono od zasady składania pisemnych podań o przydział materiałów budowlanych od obywateli. Obecnie ustne zapotrzebowanie na przydział grzejników typu „Kęty”, blachy ocynkowanej lub wapna hydratyzowanego należy składać w pokoju nr 10 Urzędu Miasta i Gminy w Chelмку przy ul. Krakowskiej 11 u pracowników referatu handlu, drobnej wytwórczości i usług, zdrowia i opieki społecznej, kultury, kultury fizycznej i turystyki.

Naczelnik Miasta i Gminy
mgr Zbigniew Jeleń



Echo Chelmka

Przyjaciół Dzieci, współpracuje stale z Towarzystwem Opieki nad Oświeceniem. Redaguje zespół w składzie: Ewa Adryan, Piotr Jajłowicki przy współpracy Kasy Programowej pod przewodnictwem Janusza Dziurzyńskiego. Adres redakcji: PZPS „Chelmek” plac Kilińskiego 1, 38-500 Chelmek, Tel. 613-90 wewn. 319 i 419, telex 85547 POL05 pl. Wydawca — Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Katowice, Mińska 1. Druk — drukarnia zakładowa PZPS „Chelmek” w Chelмку, plac Kilińskiego 1. Nakład 3.500 egzemplarzy. Zam. 80/88 C-8. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian formalnych oraz skrótów w nadesłanych materiałach. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA CHELMKA

Z okazji rocznicy Wyzwolenia Chelmskiej delegacje władz miejskich zakładów pracy, szkół, organizacji społeczno-politycznych i innych jednostek złożyły wieńce, i wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Ofiar Faszyzmu oraz tablicą pamiątkową przed PZPS „Chelmek”.
We wszystkich chelmeckich szkołach odbyły się uroczyste apele, młodzież przygotowała także interesujące plastycznie i tematycznie gazetki ścienne.

(SN)

Z uwagą przeczytaliśmy sygnowany jako dyskusyjny artykuł pt. „Dlaczego odchodzą?” zamieszczony w nr 22 z 25 listopada ubiegłego roku „Echa Chelmska”. Trzeba przyznać, że porusza on szereg istotnych problemów rzutujących na fluktuację kadr w naszym zakładzie. Na zjawisko to można jednak spojrzeć co najmniej z dwóch punktów widzenia. Ten pierwszy — gorzy — powszechnie dostrzegany i niejednokrotnie wyolbrzymiany ma wpływ na dezorganizację procesu pracy, nadmierne koszty szkolenia,

JAK ZATRZYMAĆ PRACOWNIKÓW?

obciążenie administracji załatwianiem szeregu formalności wiążących się z przyjmowaniem i zwalnianiem pracowników itp. Zaś ten drugi — lepszy — oznacza „zasztyk” świeżej krwi w postaci dopływu nowych, z reguły młodych, pracowników podniekszych na nowości techniczne, zmiany organizacyjne, możliwość burzenia zastanych (nie zawsze najlepszych) stosunków międzyludzkich.

Specyfika kobiecego przeciw zakładu powoduje, że zawsze fluktuacja była u nas duża. Największy odpływ ludzi nastąpił w 1975—1981, w którym to okresie załoga zakładu zmniejszyła się o ponad 2,5 tys. osób. Gdyby nie szwalnie terenowe (których obecnie mamy 3) produkowalibyśmy około 2 mln par obuwia mniej. Dzięki realizacji koncepcji zakładania szwalni w miejscowościach, gdzie istniała pewna nadwyżka kobiet chętnych do podjęcia pracy, udało się w znacznym stopniu ograniczyć skutki tego zjawiska. Tyle wstępu, żeby lepiej zilustrować zagadnienie.

Jest prawdą, że w obiegowej opinii podstawową przyczyną zwolnień są stosunkowo niskie zarobki. Ze stwierdzeniem tym nie można się jednak w pełni zgodzić, gdyż prowadzone od wielu lat obserwacje wykazują, że z zakładu zwalniali się zarówno osoby zarabiające w granicach 20 tys. zł, jak i te, których dochody przekraczają 50 tys. zł miesięcznie. Co dziwniejsze, osoby te przy odejściu jako powód podają niski zarobek. Dajemy ten przykład dlatego, że budzi on wątpliwość, a podana przyczyna zwolnienia być może nie jest w pełni przyczyną prawdziwą. Nie wszyscy odchodzący chcą podjąć szczerą rozmowę. Z wielu rozmów, które prowadziliśmy z pracownikami wynika, że problem nadmiernej fluktuacji jest

Przed kilku dniami otrzymaliśmy z Kolegium Rejonowego ds Wykroczeń w Oświęcimiu orzeczenie dotyczące kolejnego aktu piractwa drogowego, jaki miał miejsce w naszej okolicy. Orzeczenie to przytaczamy w całości:

ORZECZENIE

Kolegium po przeprowadzeniu w dniu 30 września 1987 roku w Oświęcimiu rozprawy w postępowaniu syczejnym w sprawie ob. Władysława Wojtaszyna syna Jana urodzonego 4. IX. 1942 r., zamieszkałego w Chelmu obwinionego o to, że w dniu 11. VIII. 1987 r. o godz. 15.30 w Chelmu na ul. Piastowskiej będąc po spożyciu alkoholu kierował samochodem marki „Multikar” nr rej. BBA 430 U, stwarzając poważne zagrożenie w ruchu drogowym uznaje winnym popełnienia w/w czynu co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 Kodeksu Wykroczeń (ust. z 20. V. 1971 r.,

o wiele bardziej złożony, niż stara się to sugerować autor wspomnianego artykułu. Nie można całkowicie zgodzić się, że jedną z ważnych przyczyn odejść pracowników jest brak perspektyw mieszkaniowych w Chelmu. Oczekiwanie na samodzielne mieszkanie — zwłaszcza wydajnych i zdyscyplinowanych pracowników — nie przekracza u nas na ogół okresu 5—6 lat, co w porównaniu z powszechnie znanym w kraju okresem na mieszkanie kilkunastu lat jest chyba argumentem decydującym.

Naszym zdaniem równoległe z zarobkami autor artykułu słusznie upatruje w stosunkach zawodowych, a szerzej mówiąc w poprawieniu ogólnych nastrojów załogi, a popolepszeniu atmosfery w wydziałach. Tu tkwi istotne źródło ograniczenia nadmiernej fluktuacji, a w perspektywie dojdą do rytmicznej, spokojnej pracy, zrytualizowanego stosunku przełożonych do podwładnych i odwrotnie. Od kilku lat prowadzona jest w zakładzie uporczywa walka o to, by pracownik na swoim oddziale, w komórce funkcjonalnej nie był traktowany bezosobowo, jako dodatek do maszyny, któremu tylko wydaje się polecenia i wymaga ich wykonania. Podkreślamy ten fakt, że kierownicy i mistrzowie coraz częściej rozmawiają z pracownikami na temat wykonawstwa zadań, wysłuchując ich opinii o swoich trudnościach, o proponowanych zmianach w organizacji pracy.

Wszyscy, którzy pełnią funkcje w dozorcze, nie mogą zapominać o tym, że praca taśmowa w szczególności obciąża psychikę człowieka, narzucając wymuszony rytm pracy. Rekompensatą winien być za to życiowy stosunek do człowieka nie tylko w sprawach zawodowych, ale także i osobistych, które rzutują również na nasze samopoczucie w domu i zakładzie pracy. Nie silić się na ton pouczenia, chcemy przypomnieć niektóre sprawdzone zasady, jakie teoria organizacji wypracowała tak w krajach zachodnich, jak i w przedsiębiorstwach socjalistycznych. Dziś chcemy się skupić na postępowaniu z pracownikami nowo przyjętymi i o krótkim stażu pracy. Każdy nowo przyjęty przychodzi do nas z sumą określonych oczekiwań. W ciągu pierwszych tygodni w nowym miejscu pracy znajduje w mniejszym lub większym stopniu odpowiedź na te oczekiwania. Dotyczy one m.in.

ZNÓW PIRACTWO DROGOWE...

DU nr 19, poz. 114 z p.zm.) i na podst. art. 87 § 3 oraz art. 93 § 3 KW (ust. cyt. i.w.) wymierza karę zasadniczą 45.000 zł grzywny oraz 1.000 zł kosztów postępowania i 800 zł kosztów badania krwi, (koszty te ponosi ukarany) oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 30 miesięcy, zaliczając na początek tej kary okres zatrzymania prawa jazdy (tj. od dnia 11. VIII. 1987 r.) ponadto podaje orzeczenia do publicznej wiadomości w „Echu Chelmska”.

Uzasadnienie: Obwiniony mimo prawidłowego doręczenia wezwania nie stawiał się na rozprawę, w związku z czym Kole-

gium postanowiło czyn przeciwko ob. Władysławi Wojtasowi rozpocząć zaccznie. Na podstawie materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy, a w szczególności „Protokołu przesłuchania świadka” z dnia 18. VIII. 1987 roku i „Sprawozdania z przeprowadzonego badania krwi na zawartość alkoholu” (2,2 prom.) z dnia 19. VIII. 1987 roku zostało potwierdzone, iż obwiniony będąc po spożyciu alkoholu kierował pojazdem silnikowym „Multikar” nr rej. BBA-430 U.

Uznając czyn obwinionego jako nsganny i stwarzający zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego Kolegium uznało ob. Władysława Wojtaszyna winnym popełnienia wykroczenia określonego w art. 87 § 1 Kodeksu Wykroczeń i wymierzyło karę jak w sentencji.

Orzeczenie uprawomocniło się 21 listopada 1987 roku.

Z GALERII ZASŁUŻONYCH dla PZPS „CHELMK”



Stanisław Opitek



Marian Idzik



Aleksander Sitek

ZASŁUŻENI MISTRZOWIE Z BĘDZINA

Zdzisława Boroń urodził się 31 maja 1941 roku w Będzinie. Posiada 29-letni staż pracy, z czego na stanowisku mistrza pracuje 9 lat. Przez szereg lat pracował bezpośrednio w produkcji, jednocześnie podnosząc kwalifikacje zawodowe na licznych kursach. Zdobyta wiedza w połączeniu z umiejętnościami kierowniczymi, pozwoliła na awans na brygadzistkę produkcji, a następnie na mistrza. W 1979 roku uzyskała tytuł mistrza w zawodzie. Oddział, którym kieruje osiąga najwyższe wyniki produkcyjne. Jest to wynikiem sprawności kierowania oraz umiejętności motywowania podwładnych do dobrej i rzetelnej pracy. Obowiązki zawodowe godzi z działalnością partyjną i związkową. Jest aktywistką partyjną od 1962 roku, pełni szereg funkcji: członka egzekutywy OOP oraz przez kilka kadencji sekretarza OOP. Zasłużony działacz związkowy, aktywny i chętny uczestniczyć w rozwiązywaniu problemów pracowniczych. Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Gabriela Kozik urodziła się 3 czerwca 1929 roku w Dąbrowie Górniczej. Posiada 36 lat pracy w zawodzie, w tym na stanowisku mistrza pracuje nieprzerwanie od 11 lat. Początkowo przez 16 lat pracowała jako szwaczka. W 1963 roku awansowała na brygadzistkę produkcji, a następnie mistrza szwalni. Kieruje ponad 50 osobowym zespołem kobiet, wykonującym najtrudniejszą pro-

dukcję eksportową. Swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe, podkreślone dyplomem mistrza, potrafi efektywnie przekazać podwładnym. Służy radą i pomocą również innym mistrzom, przez których jest podziwiana. Wyniki jakościowe oddziału sięgają 99 proc. dobrze uszytych cholewek i są najlepsze w zakładzie. Jest zaangażowaną aktywistką partyjną. Intensywną pracą ideową wciągnęła do działalności partyjnej 23 proc. pracownic oddziału. Wyróżnia się w działalności związkowej. Czynnie uczestniczy w adaptacji zawodowej młodych pracowników. Za osiągnięcia w pracy i działalności społeczno-politycznej wyróżniona Medalem 30 i 40-lecia PRL, Złotą Odznaką Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Henryk Żurek urodził się 12 września 1932 roku w Dąbrowie Górniczej. Posiada 36-letni staż pracy, z czego w zakładzie pracuje od 32 lat, a jako mistrz 11 lat. Przez cały okres pracy związany ze służbą energetyczną. Przez 21 lat pracował jako elektryk, następnie awansował na stanowisko mistrza. W 1976 roku uzyskał dyplom mistrzowski w zawodzie. Jest doskonałym organizatorem pracy, posiadającym inwencję i samodzielność. Zyskał sobie uznanie dobrego wychowawcy młodych pracowników obsługi produkcji. Bierze czynny udział w pracach społecznych. Posiada

autorytet społecznika, do którego wielu pracowników zwraca się ze swoimi problemami znajdując wysłuchanie i pomoc. Aktywny członek ORMO, działa również w TPRP i organizacji związkowej. Odznaczony Złotą Odznaką Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego i Złotym Krzyżem Zasługi. (AB)

Zofia Pilch czołowym racjonalizatorem zakładu

W ostatnich dniach dokonano podsumowania wyników prowadzonej w roku 1987 w chelmeckim zakładzie LIGI RACJONALIZATORÓW. Prezentujemy poniżej wyniki czyli ZŁOTĄ DZIESIĄTKĘ. Jest swoistą sensacją, że na czele listy po raz pierwszy w historii ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego w Chelmu znalazła się kobieta. A jest nią Zofia Pilch z PP. Przejedźmy jednak do prezentacji listy Złotej Dziesiątki:

- | | |
|------------------------------|------------|
| 1. Zofia PILCH (PP) | 808,9 pkt. |
| 2. Henryk PATYK (TI) | 506,0 " |
| 3. Marek DYLAG (410-440-450) | 491,8 " |
| 4. Władysław OPITEK (TM) | 412,6 " |
| 5. Czesław KRAWCZYK (TM) | 393,1 " |
| 6. Antoni WILK (PP) | 348,7 " |
| 7. Wiesław WILKOSZ (TM) | 272,0 " |
| 8. Roman WITKOWSKI (PP) | 250,0 " |
| 9. Józef GURGUŁ (TM) | 202,0 " |
| 10. Kazimierz ZAMARLIK (TE) | 121,0 " |

Serdecznie i szczerze gratulujemy laureatom.

(ISA)

KŁOPOTY Krakowiaków

Szwalnica w Krakowie zawsze słynęła z dokładności i dobrej jakości wyrobów. Ale ostatni kwartał ubiegłego roku, ze zmiennym toczył się szczęściem w wykonywaniu co miesiąc 1500 par różnych wzorów „080”, „079”, „07811”. Najwięcej zakwestionowanych par było w listopadzie i grudniu. Czuźne mistrzowe Rozalia Uryga, Danuta Klimek, Janina Terlecka — miały bardzo zmartwione miny w Nowym Roku, bo przecież każda premia w domowym budżecie się liczy! A poza tym dobre imię Krakowiaków! Może to spowodowało ponury listopadowy krakowski smog — ale dużo było wad z rozkroju, bo aż 716 par i 403 ze szwalni.

A propos — smog! Najnowsze wieści noworoczne z ochrony środowiska gło- szą, że wszelkie zatrucia powietrza, wody itp. będą... płacić czterokrotnie wyższe kary. Nasza krakowska szwalnia kar nie płaci, ale ogrzewana jest węglem leżąc na trasie zgazyfikowanej, bo przecież na Starym Blicu — o kotłowni tj. piecu gazowym dawno już była mowa. A teraz dobrze by się stało gdyby się to zrealizowało!

(Ty)

CZYŻBY KOLEKCJONER?

W żeńskim hotelu w Chełmku w ostatnim okresie coraz częściej giną uprane świeżo rajstopy. Na dobrą sprawę nic nie pomaga, wszelkie środki ostrożności zaczynają zawodzić. A już wszystkim wydawało się, że rajstopy na naszym rynku jest tyle ile trzeba... Może jednak ceny są zbyt wysokie, a może działalność rozpoczął jakiś kleptomant-fetyszysta?

(Man)

Najpierw robota

Dziś te choróbka, trzeba uważać! Wiedziotem, ale... była okazja. Za chwilę patrzę — co my to mamy: czerwone krosty, zielone plamy... W przychodni doktor pyta się — „Cy wy nie mogli przedtem skosić pokrzywy”? Cytom recepte, tam rady złote — „Najpierw robota — przyjemność potem”.

Stanisław Bójdsy

PIENIĄDZE ZA PODNOSKI

Wyliczono efekty ekonomiczne za trzeci rok stosowania pracy badawczej pt. „Opracowanie technologii wytwarzania oraz zastosowanie w produkcji obuwia materiału termoplastycznego na podnoski”. Dla zespołu wdrożeniowego składającego się z pracowników naszego zakładu przypada kwota 239.728 zł. Propozycję podziału tej kwoty oparto na procentowym udziale w nagrodach za I i II rok stosowania rozwiązania wśród następujących osób: St. Najda (P) — 22.620, Br. Sliwa (420) — 9.540, M. Gurgul (422) — 9.779, Z. Pilch (PPL) — 18.850, E. Matyszkowicz (PPL) — 12.900, St. Opitek (HZ) — 11.830, M. Ciastoń (HZ) — 10.600, A. Szpytek (HZ) — 10.630, R. Witowski (PP) — 5.750, St. Krawczyk (440-450) — 7.190, T. Kubarski, J. Lebeda i H. Jucha (441) — po 5.750, H. Patyk (TT) — 14.900, T. Mańkut, T. Szýjka i Z. Dlubisz (214) po 12.730, H. Jarzabek (TT) — 8.149, E. Dlubisz (TT) — 10.220, A. Jasieczko (DKJ) — 7.120, A. Sitek (PS) — 10.000, J. Wiśniewski (210) — 14.080 zł.

Dodajmy, że łączna wartość zastosowania omawianego rozwiązania po trzecim roku używania w produkcji podnosków z krajowych materiałów termoplastycznych wyraża się kwotą 9.318.206 zł.

(r)

Zzera nas rdza...

Na co najmniej 600 mld zł rocznie szacuje się w Polsce straty z powodu korozji, która zżera około 20 proc. rocznej produkcji stali i powoduje większość awarii przemysłowych. No cóż, jeszcze jeden konsument...

(E-Ry)



KOBIETY w będzimskim Zakładzie Obuwia



Foto: JOLANTA KOCJAN



Na fotografiach prezentujemy tylko kilka spośród kilkuset pracownic będzimskiego zakładu. A są to m.in. Barbara Koslarkiewicz, Anna Białonos, Zofia Dobraniecka, Wiesława Chmielarz.

Wiatr w oczy czyli „Pogoda dla Obuwników”

Chełmskie Zakłady Obuwia im. PKWN, gdzie postanowiono zerwać z egalitaryzmem w premiach i płacić dobrze za dobrą pracę, przeżywa- ją — jak informuje prasa centralna — istny na- jazd przeróżnych kontroli. Było, nie było, trzeba sprawdzić, czy ludziom nie powodzi się za dobrze. Wyróżniający się są zawsze podejrzani. Ot, taka polska pogoda dla bogaczy. Przepraszam — dla obuwników.

(Opr. E-Ry)

Zegar stojący też mówi o upływie czasu.

Henryk Bardijewski



«Zielone» na obuwie dziecięce i robocze

Nasz chłonny krajowy rynek jest nienasycony jeśli chodzi o obuwie dziecięce i robocze! Posiada potężnego mece- nasa w formie programu rządowego, którym na co dzień w Ministerstwie Przemysłu opiekują się — Dyr. inf. Marek Wędołowski — Pełnomocnik (od Nowego Roku — Ministra Rynku Wew- nętrznego). Także Pełnomocnik ma te- raz nową rolę — Wielkiego Koordyna- tora — między dawnymi resortami Mi- nisterstwem Przemysłu Lekkiego i Che- micznego, Gospodarki Materiałowej oraz Przemysłu Hutniczego i Materiałowego, a priorytetów całe mnóstwo. I środki czys- totawni ważne i papier toaletowy, i su- rowce dla produkcji ubioru, i maszyn, i obuwia.

Na łatanie różnych dziur przewiduje się parędziesiąt mln „zielonych”, ale w programach rządowych nie ma już — prima inter pares — wszyscy są trak- toowani równo — tak więc informujemy, że nasze obuwie dziecięce i robocze ma- ją szansę na „dotację”.

(Ty)

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

bezpieczeństwo i dobre wyżywienie i tak dalej w tym duchu”. Na wieść o audycji aparat polityczny dywizji przystąpił do kon- traktacji. Przy pomocy własnej instalacji gło- snikowej w czasie wieczornej ciszy nadano audycję dla Niemców, oczywiście w języ- ku niemieckim a sens jej był taki: „My Polacy, znamy dobrze wartość Waszych gwarancji. Przegrywacie wojnę i wkrótce poniesiecie zasłużoną karę za Wasze Zbro- dnie. Pozostało Wam tylko poddać się, to tylko może uratować Wam życie”. Sądzić należy, że audycja była słyszalna po ich stronie, ponieważ odezwało się słamtąd szcześnie broni maszynowej. Noce przed 17 stycznia miały spokojnie. Dokonywano właśnie przegrupowania jednostek. Ledwie, gdy obsadzono okopy, Niemcy rozpoczęli ostrzelanie rejonu Żerania. Sztab pułku mieścił się w budynku na Targówku, który został ostrzelany przez artylerię niemiecką. D-ca 6 Dyw. Piechoty płk Grenydj Szej- pak rozkazał pułkom dywizji aby w ciągu dnia 16 stycznia przyspieszyć przygotowa- nia do forsowania Wisły, wzmoc obserwa- cję poczyną nieprzyjaciela przed swoim frontem, zbadać grubość lodu na rzece. Tak grubość lodu, ponieważ większość prze- prawy wojsk odbywała się po lodzie. Na- stał wreszcie świt 17 stycznia. Odgłosy strzelaniny na południu już dawno ucichły,

słychać było jedynie stłumione odległością grzmoty dział od północnego zachodu. Tam przeprawyły się przez Wisłę pozostałe pułki naszej dywizji.

W dniu 16 stycznia w godzinach dopo- łudniowych ściągnięci zostali ze swoich funkcyjnych stanowisk w dywizji i jedno-

W ROCZNICĘ

słkach członkowie dywizyjnej orkiestry. Już z tego wnioskować należałoby, że w naj- bliższych godzinach znaleźć się możemy na drugiej stronie Wisły. Zbiórka wszyst- kich ogłoszona została przed bramą cmentar- za na Bródnie. Tam też znalazła się tur- manka z instrumentami.

A co działo się dalej nad brzegiem Wi- sły? Tego dnia w godzinach dopołudnio- wych przeprowadzono przez Wisłę drugi ba- talion 18 p.p. Półgłone sity pułku ruszyły wzdłuż brzegu Wisły w stronę Warszawy. Przeprawa jednostek odbywała się w okli- cy wyspy Miociny. Była to jedna z naj- trudniejszych przepraw przez Wisłę. Woda w tym miejscu sięgała na szczęście do pasa. Łodzią jedna za drugą docierały z żołnierzami do białeńskiego brzegu. Głów- ne sity pułku spotkały się wzdłuż ulicy Marymonckiej i Stolecznej. Następnie uli- cami wschodniej Woli dotarło do ruin



Na fotografiach powyżej: Katarzyna Mroczek z II c, Katarzyna Witkowska z III Technikum i Monika Ślusarczyk z I c.

Foto: JOLANTA KOCJAN

Impreza ta, której głównym organizatorem był ZZ ZSMP w Chełmku, a terenem Zespół Szkół Skórzanych, była jedną z najbardziej sympatycznych imprez ubiegłego roku. Imponujące były zwłaszcza wybory Miss, co zresztą widać na fotografiach. Nasze dziewczęta mają dobre zadatki na modelki. Ciekawie wypadły także imprezy typu kabaretowego. Wydaje nam się, iż

MŁODZIEŻOWY PTAK

imprensa winna wejść na stałe do kalendarza. Proponuję też przeniesienie jej do Kina Pstrowski lub Klubu „Kaktus”, a także uczynienie z niej imprezy otwartej. Warto!
(GAN)

Na fotografiach obok — Ewa Bieniek i Renata Kmieć z III c. Poniżej — z rąk przewodniczącej ZZ ZSMP Elżbiety Strączek nagrodę za działalność artystyczną odbiera Iwona Wojak z III Technikum.



Nasi wysoko!

Pierwsza tegoroczna wiadomość ze świata chełmeckiego sportu dotyczyła tenisistów. Była to wiadomość bardzo pomyślna, wzbudzająca wśród sympatyków tej dyscypliny wielkie nadzieje na rok bieżący. Oto w pierwszych dniach stycznia ukazała się lista klasyfikacyjna PZT przynosząca ranking polskich tenisistów po punktowym rozliczeniu dokonanych za rok 1987. Interesująca nas sytuacja w grupie juniorów młodszych (do lat 15) okazała się niespodziewanie przyjemna dla KS „Chełmek”. Na 162 zawodniczek sklasyfikowane w całym kraju, nasza najlepsza juniorka Gaba Niziołek grać będzie aktualnie jako 7 tenisistka polska w swojej kategorii wiekowej! Wśród chłopców także wysokie notowania — w grupie 192 sklasyfikowanych Tomek Warzecha zajmuje 11 pozycję, a Paweł Fidył jest na 27 miejscu. Brawo!

Dzięki udolnionej młodzieży, przede wszystkim wymienionej trójki dobrą pozycję zajął nasz Klub Sportowy „Chełmek”, który spośród 61 firm uplasował się na miejscu 28, wyprzedzając wiele klubów renomowanych, bogatszych w środki materialne i bazę techniczną.

Te znakomite notowania zawdzięczamy naszym tenisowym nadziejom systematycznie pracującym nad formą i umiejętnościami oraz czuwającemu nad nimi trenerowi, znanemu nie tylko w Chełmku — Andrzejowi Niziołkowi. Gratulacje dla pana Andrzeja i jego podopiecznych! Mamy nadzieję, iż sekcja tenisowa znajdzie się w centrum zainteresowania kierownictwa KS „Chełmek” i nie zaprzestąpi wspaniałych perspektyw otwierających się przed zdolnymi juniorami. Czekamy też na potwierdzenie wysokich aspiracji w bieżącym sezonie.

(r)

Wprowadzcie z głodu giną tylko jednostki ale jakąś gwarancję ma robotnik, że jutro nie przyjdzie kolej na niego.

Fryderyk Engels

Człowiek ma nadzieję całe życie i umiera mając nadzieję.

Voltaire



W komunikacie informacyjnej Dyrekcji Poczty Polskiej spotykamy zapowiedź wydania łącznie w roku 1988 — 56 nowych znaczków oraz 18 okolicznościowych kart pocztowych i kopert.

W styczniu ukazać miał się znaczek popularyzujący odnowę zabytków Krakowa. Początek więc jest dobry. Wspomnieć warto jeszcze kilka najciekawszych emisji m.in. w marcu zaplanowano serię 6 znaczków o tematyce sportowej, Sierpień zaś przyniesie znaczek poświęcony budowie Pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego. Tradycyjnie już we wrześniu wejść do obiegu dwa znaczki przypominające walki podczas Wojny Obronnej 1939 roku natomiast w 45 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego tj. w październiku zapoczątkowana zostanie — planowana na kilka lat — emisja znaczków prezentujących polskie odznaczenia bojowe.

Kącik Filatelistyczny

CO NOWEGO w 1988 roku?

Na listopad zaplanowane zostały dwie okolicznościowe emisje z okazji 70 rocznicy odzyskania niepodległości — 6-znaczkowa seria historyczna oraz również 6-znaczkowa seria upamiętniająca wielkie realizacje gospodarcze na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Pod koniec roku zaś możemy spodziewać się kolejnych dwu znaczków z pocztów królów i książąt polskich wydawane na podstawie rysunków Jana Matejki.

Wśród projektowanych kart pocztowych znajdują się m.in. wydawnictwa upamiętniające 40-lecie powstania ZMP

oraz 40 rocznicę Kongresu Jedności Robotniczej.

Nominaty nowych znaczków mają być dostosowane do aktualnej taryfy krajowej i zagranicznej. Na ten temat jednak trudno jest jeszcze napisać coś więcej.

(SN)

Troska

Mom jagniąt kilka — udają wilka. Tym sposobem skodzą sobie, bo dla jagnięcia łatwiej by mi o zięcia...

Stanisław Bojdy

Przystawie

„Mile z tego początku, ale koniec żalostny” — to na pewno przystawie na temat wczesnej wiosny.

Jerzy Leszczyński

ZAWSZE COŚ...

Była płytka w swoich uczuciach, Z każdym krótkim romans miłata; Za to w zamian dla każdego Jakąś cząstkę z siebie dała.

Czesław Zabielski

HOROSKOP z Dalekiego Wschodu (XI)

godzy, psychiatry i księża. Spokój wewnętrzny i świadomość własnej wartości dodają im pewności siebie, a ponieważ są także obdarzeni zdolnościami krasomówczymi, mają dar przekonywania innych. Znakomici są jeśli chcą zająć się polityką (są wówczas naprawdę wielcy w sukcesach oraz — gwałtownych — upadkach). Lepsi są jednak jako przywódcy szczebla lokalnego, niż krajowego.

Każdy postępek człowiek-Bawół dokładnie analizuje, każdą decyzję długo przemyśli, ale gdy już wyrobi sobie zdanie na jakiś temat, trudno mu je zmienić. Jest uparty i zdecydowany, nastawiony

wiony raczej konserwatywnie. Lubią żyć wygodnie i bezpiecznie, starają się również, aby w ich otoczeniu wszystkim było dobrze. Jak prawdziwe bawoły gotowi są wszystko poświęcić dla rodziny oraz potomstwa.

W miłości są wierni, chociaż pozbawieni silnych namiętności. Niezwykłe cenią życie rodzinne i chronią spokój własnego domu. Marzenie o spokojnym życiu rodzinnym realizują mając za partnerów osoby spod znaku Szczura, Koguta, Weźła lub Psa. W związku z Tygrysem będą dominować, czego raczej nie lubią. Stanowczo odradzić należy jednak związki z Małpą i Kotem, gdyż są to wobec nich znaki antagonistyczne, a związek taki będzie pasmem wiecznej udręki.

Już wkrótce ostatni znak z naszego cyklu czyli TYGRYS.

Nauki mistrza

Wiele stuleci dzieli nas od epoki, w której wielki chiński medrzec Lao-Tsy napisał księgę zwaną „Księgą Drogi i Cnoty” (Tao-te-king). Jest ona do tej pory podstawą życia wielu ludzi nie tylko na terenie Azji. Spójrzmy jednak sami na jego słowa zawarte w części dwudziestej czwartej Tao-te-king, są jakby specjalnie do nas skierowane, zawsze nowe, zawsze aktualne: Kto wspina się na palce, nie stoi mocno na ziemi. Kto dwa kroki chce zrobić jednocześnie, nie idzie szybko. Kto twierdzi, że ma zawsze rację, to, co mówi nie jest dla wszystkich oczywiste. Kto domaga się uznania, nie ma żadnych osiągnięć. Kto stara się nad innych wywyższyć, nikomu nie przewodzi.

I jeszcze jeden fragment z części sześćdziesiątej ósmej, który dedykujemy szczególnie kadrcze kierowniczej:

Dobry wojownik nie popada w gniew. Ten, kto potrafi zwyciężyć przeciwników, sam ich nie zaczepia. Ten, kto potrafi kierować ludźmi, stawia siebie niżej od nich. Jest to także moc wynikająca z umiejętności kierowania ludźmi... (Opr. SteR)